

# PiS oszukał wyborców?

13 czerwca 2022

Zdaniem dr. Mirosława Habowskiego, politologa z Zakładu Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa RP na Uniwersytecie Wrocławskim, PiS w ostatnim czasie podjęło szereg działań, które zaprzeczają tożsamości ugrupowania. W rozmowie z TV Trwam odniósł się m.in. do polityki imigracyjnej czy postępowania wobec COVID-19.

Zdaniem eksperta jest szereg kwestii, w których można by partii rządzącej postawić pewne zarzuty. „Partia, która uchodziła za antyimigracyjną jeszcze w ubiegłym roku, nagle stała się promigracyjna. Nie dostrzegano szeregu problemów, jakie to rodzi i będzie rodzić. Nie przygotowano się, aby im zapobiegać. Wręcz przeciwnie – niektóre działania w dłuższej perspektywie mogą wywołać szereg konfliktów społecznych na tym tle. Druga sprawa to polityka lockdownów, polityka nie do końca przemyślanych tarcz, które wprowadzono przy lockdownach. Potem Polski Ład – kompletnie nieudana propozycja. Bywały bardzo poważne napięcia w budżetach domowych poprzez inflację, tragedie wielu drobnych przedsiębiorców. (...) Kolejna kwestia to przepychanie przez parlament rozwiązań, które mają rządowi zapewnić bezkarność” – wskazał.

Politolog krytycznie odniósł się także do pracy mediów publicznych. „Dzięki wpływom medialnym partii rządzącej udało się złamać monopol środowisk lewicowo-liberalnych, co generalnie mogłoby być dużą zaletą z punktu widzenia ogólnego stanu debaty demokratycznej w Polsce, ale niestety widzimy tutaj silny element partyjny, który być może umożliwia blokowanie pewnych niewygodnych informacji. Jednak w którymś momencie rzeczywistość może być zbyt doskwierająca” – stwierdził.

Dr Habowski poruszył także kwestię ostatnich wypowiedzi, takich jak słowa rzecznika MSZ, Łukasza Jasiny, który mówił w

kontekście naszego kraju: „Jesteśmy sługami narodu ukraińskiego”.



„Rozumiem przyjaźń, pomaganie uchodźcom, pewne działania polityczne, ale pada taka deklaracja i tutaj nie ma żadnej reakcji. Usiłuje się przemilczeć sprawę. To jest zbyt poważna sprawa. (...) Pomysły na jakąś unię Polski z Ukrainą – takie koncepcje należałoby poprzedzić wielomiesięczną porządną debatą i dopiero wtedy zastanowić się nad tym, czy będzie to dla Polski korzystne, co dla znaczy np. dla miejsca Polski w Unii Europejskiej, w NATO” – podkreślił.

Wykładowca Uniwersytetu Wrocławskiego odniósł się także do pogłosek o przyspieszonych wyborach parlamentarnych. „Zanim ludzie uświadomią sobie i wyjdą ze stanu emocjonalnego amoku, gdy nie biorą pod uwagę negatywnych skutków polityki rządu, gdyż nie da się już wtedy powiedzieć, że to wina Platformy Obywatelskiej, SLD, komunizmu, sanacji, zaborców, Jagiellonów i Piastów, tylko jest to wina rządu Mateusza Morawieckiego. Z drugiej strony wiemy, że są plany zmiany ordynacji wyborczej – miałyby się ona zmienić na taką, jaka jest pożądana przez PiS, ale chyba też przez PO. Oznaczałoby to jednak, że wybory nie odbędą się teraz, gdyż wymaga to już pewnej perspektywy czasowej. (...) Może to też być pewna forma sprawdzianu, na kogo możemy liczyć, kto jest efektywny, kto już osiadł na laurach” – powiedział.

Autorstwo: Paweł Kubala

Na podstawie: RadioMaryja.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](http://MediaNarodowe.com)